



E, alertu na 1BA nie było. Para WE zeznała, że gra kontrą na otwarciu 1BA w zależności od siły tego otwarcia. I tak: na słabe 1BA kontra wywoławcza, na silne 1BA – kontra dwukolorowa na starszych. Ergo – W dał kontrę wywoławczą, E widział kontrę na starszych, więc jego 2♦ oznaczało „wybierz starszy”. Po poprawnym wyjaśnieniu (tak mi oświadczył E) zalicytowałby 2♥. Po nadwyżkowym 2BA od W (a „dziwnym” dla E – W miał wybrać starszy) i kontrze N, E otrzymał wreszcie poprawne wyjaśnienie i zostałem wezwany do stolika. Po wyjaśnieniu w/w faktów poleciłem dokończyć licytację i rozgrywkę zastrzegając sobie prawo do RR. Po rozegraniu, ponieważ uznałem, że na skutek błędnego tłumaczenia (brak alertu) para EW poniosła stratę a nie mogłem jednoznacznie określić rezultatu rozdania (możliwe scenariusze to od 2♥(x) swoje, do 3♥(x) bez 2, poprzez 3BA(x) -1 dla NS) a na drugim stole uzyskano „normalny” zapis +120 dla NS za 1BA+1, poleciłem wpisać do „pierniczka” „rozdanie nierozegrane” ustalając RR jako +3/-3 IMP. Po wydaniu tej decyzji, gracz N usiłował mnie przekonać, że po 1BA-x-pas-2♥-pas-pas na pewno skontruje i na pewno obłoży za 200 i nie ma możliwości wylicytowania przez nich 3BA.

**Decyzja Komisji Sędziowskiej:** Procentowy rezultat rozjemczy -3 imp dla NS, +3 imp dla WE.

NS złożyli odwołanie.

Odwołanie rozpatrywano bez obecności sędziego i stron, na podstawie pisemnych oświadczeń.

**Oświadczenie pisemne pary NS (odwołującej się):** Po kontrze na 2BA został wezwany sędzia. W tym momencie wyjaśniło się, że 1BA było słabe (12-15PC), o czym powiadomiono przeciwników przed rundą oraz są dwie karty konwencyjne na stole. Zawodnik E zadeklarował sędziemu, że zamiast 2♦ (po zaalertowaniu 1BA) powiedziałby 2♥ (2♦ było pytaniem o starszą czwórkę – tak wytłumaczył swoją odzywkę). Uważam, że dalsza licytacja byłaby 2♥ - pas – pas – ktr i pasy lub 2BA, zatem prawdziwy zapis to 200 dla NS. Jeżeli sędzia uważał, że nie może ustalić wyniku z uwagi na zaistniałą sytuację, powinien zdjąć rozdanie w momencie interwencji.

**Oświadczenie pisemne pary WE:** Wszystko prawie to prawda, zarzucono nas informacjami, system, wszystkie otwarcia dwukolorowe, nietypowe, ale do rzeczy. Brak alertu na 1BA i brak alertu na odzywkę pas jako jednoznacznie forsującą uniemożliwił mi normalną licytację.

**Decyzja Komisji Odwoławczej:**

1. Podtrzymać decyzję sędziego.
2. Orzec przepadek kaucji.

**Uzasadnienie i komentarz Komisji Odwoławczej:**

Komisja zwraca uwagę, że wyłożenie karty konwencyjnej nie wystarcza do wypełnienia obowiązku ostrzeżenia przeciwnika o zastosowaniu odzywki wymagającej alertowania. Brak alertu jest równoznaczny z błędną informacją. W omawianym przypadku licytacja mogłaby potoczyć się w kilku kierunkach, więc i spodziewany wynik jest trudny do ustalenia. Skorzystanie z przepisu 12.C.3 czyli wyważenie rezultatu jest silnie zalecane, ale tylko wtedy, jeśli z dużą dozą prawdopodobieństwa można określić finalny kontrakt. Sędzia postąpił właściwie, a Komisja podtrzymując decyzję stwierdza, że para **NS** nie miała podstaw do odwołania.

W opisie pary odwołującej się zawarto niebezpieczne stwierdzenie, „...Jeżeli sędzia uważał, że nie może ustalić wyniku z uwagi na zaistniałą sytuację, powinien zdjąć rozdanie w momencie interwencji...” Komisja zwraca uwagę, że takie podejście jest absolutnie nie do przyjęcia. Sędzia **ZAWSZE** musi nakazać dokończenie rozdania w przypadkach błędnej informacji od przeciwników, nielegalnej informacji od partnera, etc. Zdjęcie rozdania może mieć miejsce jedynie wtedy, jeśli któryś z graczy dostał nielegalną informację z innych źródeł, np. usłyszał dyskusję przy sąsiednim stoliku, a informacja była na tyle istotna, że uniemożliwiła kontynuowanie rozdania.

Przepisy MPB'97: P40C, P12C1

Protokół z rozdania:

[http://www.pzbs.pl/liga/liga2007\\_8/druga/rrobin/SW4b-3.html](http://www.pzbs.pl/liga/liga2007_8/druga/rrobin/SW4b-3.html)